

Sygn. akt V KK 467/19

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. S.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 2 grudnia 2020 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. , VII Zamiejscowego Wydziału
Karnego z siedzibą w P.

z dnia 20 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M.S. został oskarżony o to, że w dniu 10 września 2014 roku w M. działając wspólnie i w porozumieniu z dotychczas nieustalonym sprawcą, poprzez uderzenie ręką zwiniętą w pięść oraz kopanie dokonał pobicia M. M. , w wyniku czego w/w pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania dolnej ściany lewego oczodołu oraz znacznego obrzęku i krwiaka w tkance podskórnej lewej okolicy oczodołowej, co skutkowało naruszeniem funkcjonowania narządów ciała M.M. na okres powyżej dni 7 w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII K (...) Sąd Rejonowy w S., VII Zamiejscowy Wydział Karny w P. uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 158 § 1 k.k. i za to przestępstwo, na podstawie art. 158 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. S. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wyrządzoną przypisanym mu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego M.M. rozstrzygnięć przyjął przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu popełnienia przestępstwa.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności obniżył do 1 roku.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego:

- 1.art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. co w rezultacie doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu prawidłowości i pewności rozpoznania M. S. , prawidłowości określania warunków w jakich świadek rozpoznała oskarżonego, a w rezultacie wbrew kryteriom art. 7 k.p.k. Sąd przyjął wiarygodność zeznań świadka A. A. jako determinujących uznanie winy i sprawstwa M. S. , pomimo ujawnionych w toku procesu odmiennych okoliczności wynikających z zeznań pozostałych świadków w sprawie oraz przeprowadzonych dowodów, które w istotny sposób podważają treść zeznań i wiarygodność świadka A. A.
- art. 370 k.p.k. przejawiające się w naruszeniu przez Sąd I Instancji rozpoznający sprawę po raz pierwszy, zasad przesłuchania, poprzez uniemożliwienie świadkowi O. S. wygłoszenie swobodnej wypowiedzi w sprawie oraz ujawnienia przez Nią wszelkiej wiedzy odnośnie okoliczności istotnych z punktu widzenia winy i sprawstwa M. S. , poprzez ograniczenie jej przesłuchania jedynie do wskazanej w tezach obrony tezy dowodowej, pomimo sugestii ze strony świadka, iż chciałaby się wypowiedzieć na całość okoliczności związanych ze

sprawą, które to rażące naruszenie doprowadziło do błędnego ustalenia przez Sądy rozpoznające sprawę ponownie, iż świadek ten jest niewiarygodny, zaś Jej zeznania mają na celu pomoc oskarżonemu - jako członkowi rodziny, co w konsekwencji doprowadziło do rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez nieuzasadnione i niezgodne z późniejszymi zeznaniami tego świadka przyjęciu, iż M.S. dokonał pobicia M. M. ,

2.art. 410 k.p.k. przejawiające się w pominięciu istotnych okoliczności sprawy, świadczących na korzyść oskarżonego, w postaci zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy wskazywali odmienne od A.A. okoliczności zdarzenia oraz wypowiedzianej przez Nią „na gorąco” relacji zdarzeń, co w konsekwencji doprowadziło do rażącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu przez Sąd, iż M. S. dokonał pobicia M. M. , co stanowi rażące naruszenie przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., bowiem gdyby Sąd nie pominął tych istotnych okoliczności i w sposób prawidłowy dokonałby analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wówczas dokonałby rozstrzygnięcia w sprawie opartego o prawdziwe (a nie wykreowane na potrzeby wsparcia skazania) okoliczności faktyczne, które przeczą uznaniu winy i sprawstwa M. S.

3.art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnego dowodu z zeznań E. S. (uprzednio S.), która od początku postępowania, od pierwszej czynności w sprawie wskazywała, iż od chwili poznania z M. S. tj. od lipca 2014 r. wszystkie wieczory spędzali wspólnie i nie widziała u M. S. żadnych śladów mogących świadczyć o tym, że brał udział w pobiciu, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na błędnym, niezgodnym z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przyjęciu, iż M. S. dokonał pobicia M. M. , czym Sąd II Instancji rażąco naruszył art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. bowiem ustalenie to oparł o nieprawdziwe, niepełne okoliczności faktyczne, pomijając okoliczności świadczące na korzyść oskarżonego i dokonując tym samym rażąco dowolnej oceny zgromadzonego w nieprawidłowy sposób materiału,

4.art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez

oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego M. S. o pozyskanie przez Sąd I Instancji pierwotnie rozpoznający sprawę, danych logowania BTS telefonów użytkowanych przez oskarżonego, celem ustalenia, gdzie wówczas logowały się Jego telefony, a następnie pominięcie tego wniosku dowodowego przez Sąd I Instancji rozpoznający sprawę ponownie, uniemożliwiając tym samym oskarżonemu na podjęcie rzetelnej obrony w procesie i wykazania okoliczności świadczących o Jego niewinności, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż M. S. dokonał pobicia M. M. , w sytuacji, gdy ustalenie to stanowi rażące naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., bowiem zostało poczynione w oparciu o nieprawdziwe i niepełne ustalenia faktyczne oraz bez uwzględnienia wszelkich okoliczności wskazywanych na korzyść M. S. ,

5.art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych złożonych przez obrońcę w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia istotnych okoliczności sprawy i dokonania błędnego ustalenia w zakresie winy i sprawstwa M. S., , czego efektem jest rażące naruszenie art. 2 § 2 k.p.k., art 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. przejawiające się w dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie przypuszczeń, domniemań i wypowiedzi („zwykle jest jasno”) aniżeli na podstawie rzetelnych i obiektywnych dowodów ocenianych w sposób dowolny i obiektywny.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. S. od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie podkreślić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem

zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (postanowienie SN z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt IV KK 125/14, Lex nr 1463638).

Sąd Najwyższy, orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., sygn. akt II KKN 63/96, OSNKW 1997/1-2/11).

Przechodząc do zarzutów obrońcy skazanego M.S. sformułowanych w kasacji wskazać należy, że ich analiza prowadzi do wniosku, iż stanowią one *de facto* powtórzenie zarzutów apelacyjnych, które były już przedmiotem oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy w S. , a które nie zasługują na uwzględnienie z powodu ich oczywistej bezzasadności.

Analiza akt postępowania i zapadłych przed Sądem Rejonowym w S. , a następnie Sądem Okręgowym w S. wyroków musi prowadzić do wniosku, iż podstawy kasacyjne w sprawie niniejszej nie zaistniały, zaś podniesione w treści skargi zarzuty, po ich właściwym zdekodowaniu w świetle argumentów zawartych w uzasadnieniu kasacji wskazują na to, że skarżący w istocie zmierza do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji i

zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy w zakresie sprawstwa M. S. Zauważyć należy, że autor kasacji nawet nie próbuje powiązać poszczególnych zarzutów z kasacyjnymi zarzutami naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. lub art. 433 § 2 k.p.k. Skarżący pod pozorem rażącego naruszenia prawa procesowego kwestionuje ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd *a quo*, a następnie zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy, co jest zabiegiem niedopuszczalnym, tym samym procesowo nieskutecznym. Wskazać należy, że obrońca skazanego w sporządzonej kasacji konsekwentnie prezentuje własną ocenę dowodów, czyni to jednak w oderwaniu od wniosków wypływających z całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak również z pominięciem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Ustosunkowując się do podniesionych przez obrońcę skazanego w treści kasacji zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. wskazać należy, że Sąd odwoławczy kontrolujący, w szczególności prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji, obowiązany jest rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski w środku odwoławczym. Wskazać należy, że analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. prowadzi do wniosku, że Sąd ten w sposób szczegółowy i precyzyjny odniósł się do każdego z zarzutów i wniosków apelacyjnych, ukazując przy tym tok jego rozumowania i wnioskowania, czyniąc zadość normom art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Nie można zarzucić Sądowi odwoławczemu, że błędnie uznał za wiarygodne zeznania świadka A. A. , co do udziału skazanego w inkryminowanym zdarzeniu, a także pominięcie dowodu z zeznań świadka E. S.

Należy stanąć na stanowisku, że Sąd odwoławczy wnikliwie ocenił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego. Prawidłowo poddał analizie wszystkie wnioski i zarzuty apelacyjne wskazując w uzasadnieniu, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego i w jakim zakresie zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne.

Ponadto, jak słusznie dostrzega prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Okręgowy nie uzupełniał postępowania dowodowego, ani też nie dokonywał własnych, odmiennych od Sądu Rejonowego ustaleń i ocen przeprowadzonych dowodów.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków

dowodowych obrońcy skazanego złożonych w toku postępowania odwoławczego. W tym kontekście warto przypomnieć, że postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych zapadło na rozprawie w dniu 29 marca 2019 r. Obrońca skazanego był obecny na terminie tej rozprawy i został poinformowany o treści tego orzeczenia. W uzasadnieniu rzeczonego postanowienia Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii podniesionych we wnioskach i wykazał, że w oparciu o wnioskowane przez obronę dowody nie da się ustalić wskazanych okoliczności, gdyż niemożliwe jest odtworzenie warunków z dnia zdarzenia, zaś wniosek o wizję lokalną połączoną z eksperymentem procesowym w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania (k. 552, t. III).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

W tym stanie sprawy Sąd Najwyższy uznał, że wszystkie zarzuty podniesione w kasacji obrońcy M.S. , tak ze względów formalnych, jak i merytorycznych, noszą cechy oczywistej bezzasadności, co implikowało oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia na posiedzeniu, bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.